

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania „A.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. i A. F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej A. F. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 28 lipca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 28 lipca 2017 r. oddalił apelację ubezpieczonej A. F. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z 17 czerwca 2016 r., który oddalił jej odwołanie oraz spółki z o.o. A. w B. od decyzji pozwanego z 10 listopada 2015 r. Decyzją tą pozwany ustalił, że ubezpieczona jako pracownik spółki miała podstawę składek w wysokości odpowiadającej kwocie 4.203 zł. Ustalone w umowie o pracę wynagrodzenie w kwocie 14.967 zł było rażąco wygórowane i miało na celu uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i macierzyńskiego. Wynagrodzenie w kwocie 4.203 zł jest adekwatne do okoliczności związanych z zatrudnieniem, a przede wszystkim odpowiada poziomowi wynagrodzenia pozostałych pracowników zatrudnionych w spółce. Sąd Apelacyjny, odwołując się do prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego uznał, że w sprawie trafnie przyjęto, iż wynagrodzenie ubezpieczonej

jest zawyżone i jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzucono, że wyrok Sądu Apelacyjnego oczywiście narusza prawo poprzez „oczywiste naruszenie prawa materialnego i procesowego dotyczącego zakresu rozpoznania zarzutów apelacji”. W uzupełnieniu wniosku podano, że „w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne:

- 1) polegające na kwestionowaniu w oparciu o art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. uregulowań prawnych zawartych w umowie o pracę w zakresie wpływu na regulację zasad wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego tylko poprzez porównanie wynagrodzeń pracowników zatrudnionych na zupełnie odmiennych stanowiskach, w sytuacji gdy dla wykonania tylko części obowiązków przypisanych ubezpieczonej zatrudniono dwie osoby, których wynagrodzenie przewyższało ustalone przez Sąd w zaskarżonym wyroku;
- 2) konieczność dokonania wykładni przepisów prawa procesowego art. 157 § 1 k.p.c., polegającego na konieczności ustalenia priorytetu dowodu z protokołu utrwalającego przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk a nie pisemnego, w sytuacji użycia przez normodawcę koniunkcji oraz pisemnego i nałożenia na Sąd obowiązku odwoływania się do protokołu rozprawy a nie treści protokołu pisemnego w wersji skróconej (nie transkrypcji art. 158 § 4) zwłaszcza w sytuacji, gdy ustalenia sądu są oczywiście sprzeczne z rzeczywistymi zeznaniami świadków zawartymi w protokole rejestrującym dźwięk, a ponadto sąd w oparciu o skrócony protokół (w) sposób oczywisty dokonał błędnych ustaleń między innymi co do dat powzięcia przez ubezpieczoną wiedzy o ciąży co rzutuje, na rozstrzygnięcie w sprawie”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Na etapie przedsądu nie rozpoznaje się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Podkreśla się to, gdyż po wniesieniu skargi kasacyjnej konieczne było uzupełnienie jej o przedstawienie podstawy przedsądu.

Pierwotnie w skardze podano, że wniosek o rozpoznanie kasacji ubezpieczona uzasadnia tym, że wyrok Sądu Apelacyjnego oczywiście narusza prawo poprzez oczywiste naruszenie prawa materialnego i procesowego dotyczącego zakresu rozpoznania zarzutów apelacji. Taka treść wniosku była niewystarczająca dla stwierdzenia szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidulany interes skarżącego w przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego wyroku, dlatego wymaga się wykazania oczywistej wadliwości orzeczenia. Jednak wniosek poprzestawał na samym zarzucie oczywistego naruszenia prawa materialnego i procesowego. Nie było to wystarczające bez wskazania naruszenia konkretnych przepisów. Taki jest punkt odniesienia w ocenie zarzutów podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), zatem tym bardziej jest aktualny (wymagany) w odniesieniu do zarzutów podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wszak znaczenie ma aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Po wezwaniu do uzupełnienia skargi okazało się, że skarżąca we wniosku nie odwołuje się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (przepis ten nie został powołany w skardze) a tylko do istotnego zagadnienia prawnego, a w istocie do dwóch zagadnień prawnych (wyżej *in extenso*). Logicznie nie ma więc kolizji, bo to co jest oczywiste (jasne), czyli naruszenie prawa w rozmienieniu podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie może być tożsame z tym co wymaga analizy i wyjaśnienia, czyli z istotnym zagadnieniem prawnym.

Jednak sformułowane we wniosku zagadnienia prawne, osobo ani razem, nie składają się na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przede wszystkim dlatego, że zagadnienia te nie mają takiej rangi. Metodycznie sposób ich przedstawienia nie odpowiada pierwszej podstawie przedsądu. Znaczenie ma wówczas problem jurydyczny opracowany na podstawie

analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może wpierw stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Takiego zagadnienia brak jest we wniosku.

Sąd Apelacyjny wskazał na orzeczenia Sądu Najwyższego akceptujące stosowanie art. 58 § 2 k.c. w podobnych sporach jak w sprawie ubezpieczonej.

Można jedynie dodatkowo wskazać na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który na tle podobnej sprawy potwierdził, że art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c i art. 86 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1778) w zakresie, w jakim stanowi podstawę ustalania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych innej - niż wynikająca z umowy o pracę - wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 84 i art. 217 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (wyrok z 29 listopada 2017 r., P 9/15). Umowa o pracę jest czynnością prawną, dla oceny ważności której - w sferze prawa ubezpieczeń społecznych - Sąd Najwyższy dopuszcza, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego słusznie, stosowanie art. 58 k.c. Zastosowanie tego przepisu pozwala rozstrzygnąć kwestię wstępną, mającą zasadnicze znaczenie dla oceny prawidłowości wymiaru składki. Postępowanie to wszczynane jest przez ZUS, jeśli ogół okoliczności sprawy wskazuje na możliwość sprzecznego z art. 58 k.c. dążenia do maksymalizacji świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Uzasadnia to stwierdzenie, że zasada swobody umów nie decyduje w sprawie, gdyż swoboda umów nie jest nieograniczona nawet na gruncie prawa cywilnego (art. 353¹ k.c.). Jest to ocena ogólna, bo tak samo ogólne jest zagadnienie. W ogólnie sformułowanej kwestii przeważają przy tym kwestie faktyczne a nie prawne. Wystarczy więc stwierdzić, że zagadnienie nie składa się na istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Również druga kwestia nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego. Już z pierwszego zdania wynika, że chodzi o wykładnię przepisu prawa procesowego. Odpowiada to bardziej drugiej a nie pierwszej podstawie przedsądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Jednak i wówczas Sąd Najwyższy nie odpowiada na każde zgłoszenie o konieczności wykładni przepisu. Znaczenie ma kwalifikowana

potrzeba wykładni wynikająca z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie. Tego zaś we wniosku braku. Gdyby zaś próbować wrócić do pierwszej podstawy przysądu, to pytanie o ustalenie „*priorytetu dowodu ...*” jest bardzo ogólne. Skarżący nie wyjaśnia i nie wykazuje na czym miałyby polegać istotny problem prawny o znaczeniu uniwersalnym. Przeciwnie, odwołanie się do sprzeczności z zeznaniami świadków wskazuje, że skarżąca zdaje się powracać do jej konkretnej sprawy. Jednak taki wątek sprawy (sporu) nie jest jasny. Nie ujawnia się w skardze – zarzut kasacyjny nie zawiera twierdzenia o naruszeniu art. 157 § 1 k.p.c. ani art. 158 § 4 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).